

## Wiesiu

Nie z tego świata odszedł człowiek  
choć na tym świecie był on z nami  
radioaktywne miał zdolności  
żył pośród ludzi i żył dla nich

Wiesiu nasz skromny i kochany  
chóru sumienie i opieka  
pustkę zostawia tu po sobie  
u wrót niebieskich krótko czekał

Bo kiedy Wiesiu już tam doszedł  
cicho pukając w niebios bramy  
otworzył mu je ważny Święty  
mówiąc: serdecznie Cię witamy!

Za Twoją dobroć, przyjaźń, serce  
to prosto idzie się do nieba  
w niebie, jak w niebie wszyscy wiedzą  
takich aniołów nam potrzeba

I gdy do nieba wszedł nieśmiało  
cichym *Dzień dobry* Świętych witał  
i z troskliwości swej wrodzonej  
czy im tu czegoś trzeba, spytał.

My postulować dzisiaj chcemy  
nie bacząc na formalne względy  
by Wiesia szybko ogłoszono  
naszym *honoris causa* Świętym

Wiesiu, jak w górze się rozgościsz  
i poznasz decydentów z nieba  
rozejrzyj się za jakąś salką  
bo głosy przecież ćwiczyć trzeba

Za sprawą płynącego czasu  
i przy pomocy boskiej woli  
skompletujemy kiedyś cały  
nasz chór Anielski *Agricoli*.

*Janusz Czerwiec fazi*